

Strona znajduje się w archiwum.



KWP: WIDZISZ DZIECKO BEZ OPIEKI - NIE BĄDŹ OBOJĘTNY! REAGUJ!

Każdego dnia w Polsce policjanci interweniują w sytuacjach, w których życie i zdrowie dzieci jest zagrożone przez niewłaściwą opiekę osób dorosłych. Niestety, pomimo powtarzających się szokujących historii, rodzice lekceważą przestrogi i nie uczą się na błędach innych. Pamiętajmy, że wypadki z udziałem dzieci nie dotyczą tylko rodzin patologicznych - mogą zdarzyć się wszędzie. Dlatego nie bądźmy obojętni, reagujmy, gdy widzimy pozostawione bez opieki dzieci.

Coraz częściej w środkach masowego przekazu pojawiają się informacje o tragicznych zdarzeniach z udziałem dzieci. Ich różnorodność jest ogromna, począwszy do wypadków losowych po zdarzenia kryminalne. Możemy przeczytać bądź usłyszeć o tym, że gdzieś w Polsce 5-letni Piotruś wyszedł z domu i do niego nie wrócił, kilkuletni Jaś uległ poważnemu wypadkowi drogowemu, bo bez opieki przebywał w okolicach ulicy, że 4-lątka utonęła w pobliskiej rzece czy to, że 7-letni Kacper zażył znalezione gdzieś środki odurzające. Jednak to, co jest wspólne dla tych zdarzeń, to to, że w pewnym momencie zabrakło właściwej opieki ze strony dorosłych.

Niestety, pomimo powtarzających się wciąż szokujących historii, rodzice lekceważą przestrogi i nie uczą się na błędach innych. Żyjemy w przekonaniu, że tego typu sytuacje dotyczą tylko rodzin patologicznych. Nic bardziej mylnego. Wypadki z udziałem dzieci mogą zdarzyć się wszędzie. Oto przykłady z kilku ostatnich dni. W Słupsku 3-letni Marcel podczas zabawy z 5-letnią siostrą uduślił się w pralce. Z kolei na jednym z osiedli w Łodzi 4-letni Czarek wypadł z okna na 6 piętrze. Niestety nie udało się go uratować. Podobnie zresztą jak 3-letniej dziewczynki z Rybnika pozostawionej przez ojca w upale w samochodzie.

Każdego dnia w Polsce policjanci interweniują w sytuacjach, w których życie i zdrowie dzieci jest zagrożone przez niewłaściwą opiekę nad nimi. Niestety, znaczna część dotyczy pijanych rodziców bądź opiekunów. W Olsztynie 31-letnia matka zostawiła w mieszkaniu 4 swoich dzieci i „na chwilę wyskoczyła do koleżanki”. Miała blisko promil alkoholu w organizmie. Na Podkarpaciu policjanci, przejeżdżając przez jedną z miejscowości, zauważyli samotnie idącego chodnikiem małego chłopca. Był lekko ubrany, przemoczony i zapłakany. Jak się okazało, 2-latek był 300 metrów od domu, w którym byli pijani rodzice. Nawet nie zauważyli, że dziecko wyszło. Wałbrzyscy policjanci pomogli wrócić do domu 1,5-letniej dziewczynce, która bez opieki znalazła się na jednej z ruchliwych ulic. Również w tym przypadku rodzice się nie zorientowali, że dziecka nie ma. Oboje byli pijani.

Nietrzeźwy rodzic to taki, który traci poczucie rzeczywistości, wolniej reaguje, nie potrafi się skoncentrować. Zapomina wówczas o obowiązkach, a tym samym dziecko przestaje być najważniejsze. A przecież małe dziecko wymaga ogromnej uwagi, starannej opieki i ciągłej kontroli. Nie można go zostawić samemu sobie. Nie ma ono świadomości konsekwencji swoich czynów.

Dlatego będąc zobowiązanym do opieki nad małoletnim dzieckiem - czy to z mocy ustawy (rodzice, opiekunowie), czy też umowy (np. opiekun na kolonii) - należy pamiętać, że odpowiadamy prawnie za bezpieczeństwo tych osób.

Początek wakacji to doskonały moment, aby przypomnieć rodzicom, że pozostawiając na podwórku, na placu zabaw swoje dziecko bez opieki osoby dorosłej, narażają się na odpowiedzialność prawną. Pamiętajmy, że dziecko wymaga naszej opieki i ciągłej kontroli, a opiekunowie powinni być przede wszystkim trzeźwi.

Nie bądźmy obojętni, reagujmy w sytuacjach, kiedy widzimy pozostawione bez opieki dzieci. Czasami sygnał od sąsiada, zwykłego przechodnia czy jakiegokolwiek innej osoby zainteresowanej losem dziecka może zapobiec tragedii.

Za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia grozi kara do 5 lat więzienia.

in

Ocena: 4.2/5 (6)

[Tweetnij](#)

[profilaktyka](#)